

Szkolny horror

Słowa: **Marek Sochacki** | Muzyka: **Jarosław Piątkowski**

I.

Zaczął się kolejny szkolny młyn
Trzeba rano wstać i z domu wyjść
Piechotą
Powoli

II.

Za krokiem krok
Do wiedzy ciężko brnąć
Modne buty zdjąć
W ławce grzecznie sięść
I tak kuć

III.

Że ci napuchnie mózg
Przez czterdzieści pięć
Życie straci sens
W lianach zdań
Co oplatają nas

IV.

Dookoła fruwa sępów krąg
Koleżeństwa co plotkuje wciąż
Krytyka
Osoby
Mam piegi i...
Zadarty nos

V.

Pliku zalet mych
Nie dostrzega nikt
Stan ten więc
Życia odbiera chęć
To totalny stres
Muszę bronić się
Wszystkim złym
W siedzenie szpilę wbić

VI.

Karolkowi – śmiał się ze mnie wciąż
Wpuszczę siedem do tornistra os
Niech krzyczy
Do woli
To celny cios
I zapłakał gość

VII.

Ance która ma
Cud warkocze dwa
Farbą – chlup
I włosy ma jak trup
Trzeba szkolny spleen
Uprzyjemnić czymś
Smutno gdy
Nie lubi ciebie nikt